

Zasada 180 stopni, czyli jak kontrolować migawkę

Sekret naturalnego rozmycia ruchu i płynności obrazu, z którego korzysta całe Hollywood.

Złota zasada ekspozycji wideo

W fotografii czas naświetlania możesz dobierać niemal dowolnie, by np. zamrozić ruch. W wideo panują inne reguły. Zbyt krótki czas migawki sprawi, że ruch w filmie będzie nienaturalnie ostry, „rwany” i przypominający stroboskop (tzw. efekt szeregowca Ryana). Z kolei zbyt długi czas spowoduje, że obraz stanie się rozmazaną smugą.

Rozwiązaniem jest **Zasada 180 stopni**, która mówi, że czas otwarcia migawki (shutter speed) powinien wynosić zawsze dwrotność klatkażu. Jeśli nagrywasz w 24 fps, Twoja migawka musi być ustawiona na 1/48s (w praktyce 1/50s). Przy 60 fps ustawiamy czas na 1/120s (lub 1/125s). Dzięki temu ludzkie oko odbiera rozmycie w ruchu jako całkowicie płynne i naturalne. To absolutny fundament, o którym nie wolno zapominać przy nagrywaniu jakichkolwiek scen akcji lub prezentacji produktów.

WSKAZÓWKA NA START

Co zrobić, gdy w słoneczny dzień przy czasie 1/50s i otwartej przysłonie obraz jest prześwietlony? Musisz użyć filtra ND (szarego). Działa on jak okulary przeciwsłoneczne dla obiektywu, odcinając nadmiar światła.